

stronie rzekł i obaczyłam znaczną liczbę wielkich drzew. Między nimi było jedno bardzo stare; na pół spróchniałe i wydrażone. Tam się schroniłam i sądziłam, że mogę bez obawy odpocząć i posilić się nieco.

Wtem usłyszałem krzyki i głosy ludzkie: byli to Krucy, którzy się za mną w pogoń puścili. „Ona tędy szła, mówili, patrzcie oto ślady jej nóg na piasku.” Przeszli przez rzekę jak ja, biegali po łące na wszystkie strony, ale nie mogli znaleźć nigdzie mego śladu. Stanęli — potem szli obok drzewa, w którym się znajdowałam, mówiąc: „Gdzie ona mogła pójść?” Rozgladali się na wszystkie strony, a na myśl im nie przyszło, zaglądnąć do wnętrza drzewa. Nareszcie zatrzymawszy się jeszcze jakiś czas, i nie wiedząc, w którą stronę mają iść dalej, powrócili tą samą drogą, którą przyszli.

Wtenczas odetchnałam swobodnie: całą noc w tej kryjówce spędziłam, a nazajutrz puściłam się w dalszą drogę i oto teraz powróciłam do mego ojca.”

To rzekłszy, rzuciła się w objęcia swych rodziców, a naczelnik jej ojciec, naplakawszy się długo z radości, oświadczył wobec całego swojego szczerpu, że religia białych jest jedynie dobrą i że wszyscy powinni się przygotować do jej przyjęcia.

Ojciec de Smet, dowiedziawszy się o tem nadzwyczajnem uwolnieniu właśnie po odprawieniu Mszy św. na tę intencję, podziwiał skuteczność Najśw. Ofiary.

## Miłość ojczyzny.

Gdy w roku 1809 Francuzi przybyli pod Wiedeń, postanowili urządzić nocną wycieczkę. Do wykonania tego zamiaru potrzebowali przewodnika. Ujęli przeto pewnego wieśniaka, który miał im być pomocnym do przeprowadzenia planu, mającego pociągnąć za sobą korzystne dla nich następstwa. Francuzi nadaremnie jednakże nalegali na włością, aby im drogę pokazał. Żadna namowa ani obietnica hojnej nagrody nie zdołała nakłonić go do przychylenia się do życzeń nieprzyjaciela. Gdy cała kolumna wojska nadeszła, gen. dowodzący zadziwił się i uniósł gniewem, że straż przednią zastał bezczynną. — Oficer tłumaczył się, że mu brak przewodnika, a człowiek, którego w tym celu schwytano, prowadzić ich niechce. General kazał go zawołać i pogroził, że jeżeli nie wskaże drogi, każe go rozstrzelać. Nieustraszony wieśniak odpowiada: „Zginę, ale nie zdradzę nigdy mej ojczyzny”.

Zdziwiony generał tą odpowiedzią, podał wieśniakowi rękę mówiąc: „Idź z Bogiem, dobry i uczciwy człowieku, umiem szanować twoją miłość ojczyzny; postaramy się bez ciebie znaleźć drogę i dojść do celu”.

## Złote myśli.

Kto miłuje porządek, wszystko wkład mu idzie, Kto nie lubi porządku, na nic praca wyjdzie.

Człowiek mądry, cnotliwy, nie jest nigdy pyszny, Głupiec tylko pyszałkiem — jakże bywa śmieszny!

Kto rozpoczął pracę, niech kończy, nie zwleka, Mało wart człowiek, gdy od niej ucieka.

Kto kłamstwo, obłudę i pochlebstwa lubi, Ten nie ma przyjaciół — sam się zwykle gubi.

Choć jesteś jeszcze młody,  
Znoś odważnie przygody —  
Hartuj siły na męża...  
Dzielny tylko zwycięzca.

Uczynek szlachetny ma więcej piękności  
I więcej blasku, niż słońce jasności.

Kto się modli, pracuje, uczy się i trudzi,  
Ten cnotą, mądrością jaśnieje wśród ludzi.

I dobra chęć mało warta,  
Jeśli czynem nie poparta.

Zbyteczna ciekawość przykreść człeka sprawia,  
Bo kogo opęta, spokoju pozbawia.

Baw się przez minutę, pracuj przez godziny,  
By na los swój płakać nie było przyczyny.

Jak po dźwięku poznamy naczynie,  
To po mowie poznać serce człeka —  
Bądź wytrwały zawsze w dobrym czynie,  
A wielomówstwa, bądź zawsze zdaleka.

Poznać dobre, jest mało — wykonać to trzeba;  
Wtenczas będziesz szczęśliwym, doznasz łaski nieba

## DLA ROZRYWKI

### Nr. 167. Lamigłówka sylabowa.

Z sylab: a, an; bel, biz, bus; ce, cie, cze; da, der, des; ka, ki, ki, la, li, lof, ma, mut; na, ni, niel, nier, o, o, o, om, pa, ra, rant; ryz sa, sław; ta, tu, u, u; we, we, wer; ułożyć 14 wyrazów, których drugie litery dają imię i nazwisko poety polskiego.

Znaczenie wyrazów: 1. Imię proroka. 2. Miasto nad morzem Czarnym. 3. Podstawa pod armatę. 4. Kolor różowo-czerwony, szkarłat. 5. Rodzaj powozu publicznego. 6. Narzędzie górnicze. 7. Morze wielkie. 8. Instrument muzyczny. 9. Metal czerwono-biały. 10. Zamek w Warszawie. 11. Otwarcie, rozpoczęcie. 12. Drzewo. 13. Zbieg. 14. Imię męskie.

### Nr. 168. Lamigłówka głoskowa.

Z 10 a, 1 a, 5 b, 6 c, 4 d, 9 e, 1 g, 3 h, 13 i, 8 k, 7 l, 1 m, 8 n, 6 o, 3 p, 5 r, 7 s, 2 t, 5 w, 1 y, 4 z; ułożyć 17 wyrazów, których drugie litery dają imię i nazwisko pisarza polskiego, zaś litery czwarte dają jego utwor w wyrażeniu polskim.

Znaczenie wyrazów: 1. Nazwisko autora tragedji w 5 aktach „Katoń”. 2. Dozorca nad turniejami. 3. Dowód do podania lub przedstawienia. 4. Upartość. 5. Sławny muzyk angielski z 16 wieku. 6. Równowaga po łac. 7. Muł na dnie, inaczej. 8. Zwierzę. 9. Bliźnieta, po łac. 10. Imię męskie do ludowemu. 11. Nazwa papierosa. 12. Członek stowarzyszenia pokutników w 13 wieku. 13. Miasto na Warmji. 14. Zwierzę. 15. Miejsce do przechowywania kartofli, kapusty, węgla itd. 16. Imię męskie. 17. Nazwa ogólna mineralów niepalnych.

### Rozwiązanie zagadek z nr. 19.

#### Nr. 163. Krzyżówka.

Z łowej na prawa: 1. Wega. 5. Bona. 9. Wilno. 10. Olawa. 12. As. 13. Obraz. 14. Ar. 15. Złom. 17. Olga. 19. aa g (jedna ko gramów). 20. Noz. 21. Tor. 23. Ary. 25. Rzym. 28. Krwa. 29. Astma. 32. On. 33. Opera. 35. Awans. 37. Aman. 38. Kara.

Z góry na dół: 1. Wisła. 2. El. 3. Gnom. 4. Boa (sob). 5. Boa. 6. Olza. 7. Na. 8. Olawa (Awalo). 9. Waza. 11. Aroa. 16. Ogary. 18. Galar. 21. Trio. 22. Ozena. 24. Rynna. 25. Sosy (Ysos). 27. Mara. 28. Kawa. 30. San. 31. Mak. 34. Em. 36. Ar.

W środku, poziomo i pionowo: I. Kos. I. Komis. II. Omega. III. Sirno. IV. Sao.

#### Nr. 164. Zagadka!

Czas.

Rozwiązania zagadek nr. 163 i 164 nadał: F. Follek, Alojzy Kłóza, Ludwik Jęczmyk.  
Nagrodę otrzymał Alojzy Kłóza.

# GOŚĆ ŚWIĄTECZNY

TYGODNIOWY DODATEK BEZPŁATNY.

W imię † Ojca i † Syna i † Ducha Świętego Amen.

Na większą cześć i chwałę Panu Bogu Wszchemogącemu w Trójcy świętej jedynemu, a nam na zbawienny dusz naszych pożytek, czyta Kościół Boży na

## Uroczystość zesłania Ducha świętego czyli Zielonych Świątek

LEKCJE

z Dziejów Apostolskich, rozdz. II., wiersz 1—11.

Gdy się spełniały dni Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy uczniowie wspólnie na temże miejscu. I stał się z prędką z nieba szum jakoby przypadającego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystkie domy, gdzie siedzieli. I ukazały się im rozdzielone języki jakoby ognia i usiadł na każdym z nich z osobna; i napełnieni byli wszyscy Duchem świętym i zaczęli mówić rozmaitymi językami, jako im Duch święty wymawiać dawał. A byli w Jeruzalem mieszkający Żydzi, mężowie nabożni ze wszystkiego narodu, który jest pod niebem. A gdy się stał ten głos, zbieżło się mnóstwo, i dziwowali się, mówiąc: iżali oto ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczycy? A jakożemy słyszeli każdy z nas swój język, w którymś się urodził? Partowie i Medowie, i Elamitowie, i mieszkańcy z Mezopotamji i w Żydowskiej ziemi, i w Kapadocji, i w Ponce i w Azji, w Frygji, i w Pamfilji, w Egipcie, i w stronach Libji, która jest podle Cyreny, i przychodnie Rzymscy, Żydzi też i nowo nawróceni, Kreteńczycy i Arabowie, słyszeliśmy ich mówiących językami naszymi wielmożne sprawy Boże.

EWANGELJA

u św. Jana, rozdział XIV, w. 23—31.

W on czas: Mówił Jezus uczniom swoim: Jeśli kto Mnie miłuje, będzie przestrzegał nauki Mojej; a Ojciec Mój umiliwi go, i do niego przyjdzie i mieszkanie u niego założymy. Kto Mnie nie miłuje, nauk Moich nie chowa. A nauka, którą słyszeliście, nie jest Moja, ale Ojca, który Mnie posłał. O tem wam mówiłem, przebywając wśród was. A Pocięzyciel, Duch Święty, którego Ojciec posłał w Imię Moje, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, o czem wam mówiłem. Pokój zostawiam wam, pokój Mój daję Wam. Nie jako świat zwykł dawać, Ja wam daję. Niechaj serce wasze nie trwoży się, ani się lęka! Słyszeliście, że Ja wam powiedziałem: „Odchodzę i przychodzę do was”. Gdybyście Mnie miłowali, cieszylibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec jest większy ode Mnie. A i teraz powiedziałem wam to w pierw, zanim nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się spełni. Już niewiele będę mógł z wami mówić, albowiem nadchodzi kłosa tego świata, lecz nie ma on nic we Mnie, ale aby świat poznał, że Ja miłuję Ojca i że tak działałam, jak Ojciec Mi przykazał!

## Na Poniedziałek Świąteczny

LEKCJA

z Dziejów Apostolskich, rozdz. X, w. 34, i 42—48.

Onych dni Piotr: otworzywszy usta swe, rzekł: mężowie bracia! nam rozkazał Pan opowiadać ludowi i świadczyć, iż On jest, który postanowiony jest od Boga sędzią żywych i umarłych. Temu wszyscy Prorocy świadectwo dają, iż biorą grzechów odpuszczenie przez imię jego wszyscy, którzy weń wierzą. Te słowa, gdy jeszcze Piotr mówił, padł Duch święty na wszystkich, którzy słuchali słowa. I zdumieli się z obrzezania wieni, co z Piotrem byli przyszli, iż na pogany łaska Ducha świętego była wylana; albowiem słyszeli ich mówiących językami i wielbiących Boga. Tedy Piotr odpowiedział: „Iżali kto może bronić wody, iżby ci nie byli ochrzczeni, którzy wzięli Ducha świętego jako i my?” I rozkazał ich chrzcić w imię Pana Jezusa Chrystusa.

EWANGELJA

zapisana u św. Jana, rozdział III, wiersz 16—21.

W on czas: Rzekł Jezus do Nikodema: Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem Bóg nie posłał Syna Swego na świat, aby świat potępił, ale aby świat przez Niego był zbawion. Kto wierzy w Niego, nie podlega sądowi; kto zaś nie wierzy, ten już jest potępiony, iż nie uwierzył w Imię Jednorodzonego Syna Bożego. Ten zaś wyrok na tem polega: że światło przyszło na świat, ale ludzie więcej umiłowali ciemność, niż światło; — bo ich uczynki były nieprawe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła i do światła się nie zbliża, by nie doowiedziano czynów jego. Kto zaś czyni prawdę, dąży do światła, aby wyszły na jaw uczynki jego, iż w Bogu są dokonane.

## NAUKA

Wyspa Madelra, która dzisiaj jest tak uroczą, jak raj wówczas, gdy ją odkryto, stanowiła gęstwinę roślin tak nieprzebyta, iż nie mógł się przez nią przebić żaden człowiek, a niesłychane mnóstwo jagowatego robactwa obrzydzało i uniemożliwiała życie. Jakim tedy sposobem stan rzeczy na tej wyspie tak się odmienił? Oto podpalono ją ze wszystkich stron! W tym olbrzymim ogniu spaliły się nie tylko owe rośliny, ale także wszystko, co w nich żyło. Potem od nowa poczęły rosnąć kwiaty i drzewa, lecz te tylko, które posadziła ręka ludzka, i z czasem wyspa ta stała się rajem na ziemi.

Gdy w r. 1914 wojna światowa, jak gdyby pożarem olbrzymim cały ogarnęła świat, zdawało się, że jak ów ogień na Madelrze zniszczył ona wszystko, co złe, co podle, co niesprawiedliwe. Z popiołów świata przedwojennego miał powstać do życia świat nowy, lepszy i na sprawiedliwszych oparty podstawach, aniżeli dawniejszy. Pokazało się atoll